

## **GNIEW – 52 DĘBIEC**

Przyływ mądrości mierzy się upływem złości

Ty jesteś młody i głupi

Zbyt często lubisz się upić

Jak pies zaszczuty,

Który w każdym widzi wroga

Gniewem zatruty, ledwo stoisz na nogach

Twój rozum już śpi, ty jeszcze nie

Wypiłeś już dosyć, więcej chcesz

Musisz udowodnić wszystkim,

Że z tobą się kurwa nie zadziera

Wypić, zapalić i udawać penera

Potem wrócić do domu,

Na swoją kobietę się wydzierać

Gdy ona zbiera Cię z ziemi,

Próbując coś zmienić

Ja nie chcę już tego przeżywać, wybacz

Zmywać to czym rano będziesz rzygać

Po wódce i piwach, nie mogę patrzeć

Jak przegrywasz

Jak Coraz bardziej odpływasz

Ostatni iskra domowego ogniska,

Ledwo już błyska

A każda bliska osoba toczy jad

Z pyska i ciska wyzwiska

Mamy przecież te same nazwiska

Więzy słabną,

Nerwy słabną,

Uczucie gaśnie

Rosną waśnie

A właśnie w tym czasie,

Twoje dzieci dorastają w hałasie

Desperacja rośnie, jest coraz głośniej

Uciszyć ten hałas i przestać pościć

Zepchnięci, zdepnięci, z niechęci

Zaciskają pięści by walić, bez granic

Na oślep, bez celu, bez wartości, 100% złości

Dwa promile we krwi, nie powstrzyma go nic

Nie potrafisz nic pomyśleć,

A potrafisz mocno bić,

Otwierasz dłoń i wbijasz,

Uderzasz jak pijak,

Zabijasz siebie, ją i przyjaźń

I miłość co była,

Z czym czy warto się upijać,

Uczucie mija,

Jedno na milion, ono mija

Teraz patrz na łzy, rozmazany makijaż

Teraz patrz na łzy, rozmazany makijaż

G - gromadzisz go w sobie i zbijasz

N - niszczy pali mosty zabija

I - instynktownie budzi fobie

E - elementarne w walce z wrogiem

W - lecz wróg jest w tobie i nim płoniesz

GNIEW !

GNIEW !!!

Gdzie byłaś całą noc,

Powiedz kurwa, gdzie się szlajasz,

Dzieci znów ryczą,

Ja czekam na ciebie jak pajac

Wydzwaniem do ciebie raz, drugi,

Setny i następny

I zgadnij co do huja ??!!

Abonent jest niedostępny!!!

Jasne kurwa wyładowała Ci się komórka,

Możesz mieć mnie w dupie,

Ale tam płacze twoja córka,

Zrobiłem kolacje, położyłem spać ją,

Chciała do mamy,

Gdzie jest mama, gdzie jest mama,

Co mam powiedzieć, nie mam mamy ?

Gdzie ty byłaś w ogóle?

Zobacz jak wyglądasz, jak zdzira,

Ledwo trzymasz się na nogach

Kurwa, a dawno żeś nie piła,

Co to za strój, przy mnie ty ubierasz

Się w łachmany,

Nic nie robisz tylko stękasz  
Koczkodanie poczochrany,  
Ciągłe nie zadowolona, wielka pani obrażona  
Nie wiadomo na co kurwa,  
Normalnie idealna żona  
Przestań drzeć ryj na mnie,  
Na mnie jeszcze masz czelność?  
Pamiętasz co obiecałaś mi na ołtarzu?  
Miłość i wierność!!  
No jasne rozjeb ten talerz,  
Niech sąsiedzi słyszą  
Myślisz, że Julce nie wstyd w szkole,  
Że jej rodzice tylko krzyczą,  
Że jej matka co chwila z innym  
Frajerem jeździ furą  
Nie myśl sobie, że jesteś dupa,  
Jesteś tylko domową kurą  
I co masz mnie za głupka,  
Przyprowadzasz tu tego dupka,  
Wiem bo mówiła Julka,  
Że ma kurwa nowego wujka  
Wujka kurwa,  
A ja w pracy tyram za dwóch,  
Ty przechlewasz te pieniądze,  
Albo kupujesz se ciuch,  
Gdzie z tymi łapami, odejdz  
Bo rozpierzolisz drzwi,  
Nie dość Ci tego syfu,  
Przestań się drzeć, bo Julka śpi,  
No pięknie!  
Julka idź do swojego pokoju  
Ja zwariuje tutaj kurwa,  
Serdecznie dość mam tego gnoju,  
Wychodzę, rozumiesz wychodzę,  
Się wyprowadzam!  
Ja jestem zerem!? wiesz, ale  
Przynajmniej cię nie zdradzam  
(Żyjąc w gniewie, widząc siebie w niebie)  
G - gromadzisz go w sobie i spijasz  
N - niszczy, pali mosty zabija

I - instynktownie budzi fobie  
E - elementarne w walce z wrogiem  
W - lecz wróg jest w tobie i nim płoniesz  
GNIEW ! GNIEW !!!



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych